

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania R. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.
z udziałem zainteresowanej A. P.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 16 września 2015 r., sygn. akt III AUa 24/15,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 września 2015 r. oddalono apelację R. K. od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 21 października 2014 r., oddalającego odwołanie ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. z dnia 19 czerwca 2013 r., stwierdzającej że wnioskodawczyni od dnia 1 lutego 2013 r. nie podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia u płatnika składek A. P..

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, które sprowadziły się do zanegowania faktu wykonywania pracy na podstawie stosunku pracy przez R. K., w szczególności w sprawie brak podstaw do stwierdzenia, że ubezpieczona wykonywała pracę pod kierownictwem pracodawcy, w wyznaczonym

umową miejscu i czasie pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, by skarżąca od dnia 1 lutego 2013 r. codziennie w określonych godzinach i miejscu, w pełnym wymiarze czasu pracy, świadczyła pracę na rzecz płatnika składek. Skoro ubezpieczona nie wykonywała pracy, to znaczy że sporządzona umowa o pracę miała charakter pozorny (fikcyjny), a tym samym nie powstał tytuł do ubezpieczenia społecznego. Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonej z mocy art. 385 k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego odwołująca się zaskarżyła skargą kasacyjną. Skargę oparto na obydwu podstawach kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) wskazano, że jest ona oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skoro Sąd drugiej instancji przyjął istnienie pozorności umowy o pracę zawartej między R. K. a A. P. w myśl art. 83 § 1 k.c. Nadto skarga jest oczywiście uzasadniona z tej przyczyny, że w wyniku błędnego procedowania przez Sądy obu instancji doszło do dyskryminacji ubezpieczonej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być przyjęta do merytorycznego rozpoznania. Skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia o szczególnym charakterze. Przede wszystkim zmierza do ochrony interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni oraz usunięcie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych. Natomiast jej zadanie nie polega na ponownej ocenie sprawy z perspektywy niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony. Już przytoczone spostrzeżenie obliguje do wstępnej oceny sprawy w ramach tzw. „przedsądu”. Jego zakres jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie ujawniły się przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności przemawiające za przyjęciem skargi do rozpoznania. Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wyartykułowanie podstawy uzasadniającej jej przyjęcie. Skarżąca ów obowiązek zrealizowała, odwołując się do podstawy wymienionej w art. 398⁹ § 1 pkt

4 k.p.c. (skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona). W ten sposób wyznaczyła pole badawcze sądu.

Należy pamiętać, że oczywiste jest to, co jest widoczne bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Skarżący musi zatem wykazać, że wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad obowiązujących w praworządnym państwie, widocznym na pierwszy rzut oka, bez konieczności przeprowadzenia bardziej szczegółowej analizy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2016 r., II CSK 611/14, Legalis nr 1430479). Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie realizuje powyższych założeń, a jego uzasadnienie nie konwaliduje pierwotnego braku.

Autor skargi buduje dwutorowe rozumowanie odnośnie oczywistej zasadności wniesionego środka. Z jednej strony skarga jest oczywiście zasadna, gdyż Sąd drugiej instancji zaakceptował pozorność umowy o pracę (art. 83 § 1 k.c.) w związku z art. 9 ust. 2 ustawy o FUS (powinno być ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych – tekst jednolity: Dz.U. 2005 Nr 205, poz. 1585 ze zm., dalej ustawa systemowa). Sam fakt, że Sąd odwoławczy aprobuje pozorność zatrudnienia i tym samym rozstrzyga w opozycji do stanowiska ubezpieczonego nie oznacza wadliwego rozstrzygnięcia, zwłaszcza gdy – a tak jest w sprawie – pisemne motywy zaskarżonego wyroku w sposób pełny przedstawiają zespół argumentów uzasadniających takie rozumowanie. Stąd akceptacja tezy o oczywistym naruszeniu prawa nie może się ostać, gdyż byłoby nim każde rozstrzygnięcie oddalające odwołanie, co ze zrozumiałych przyczyn nie może się ostać. Konsekwencją prawidłowego wyboru art. 83 § 1 k.c. pozostaje fakt, że nie doszło do zbiegu tytułów ubezpieczenia, o których mowa w art. 9 ust. 2 ustawy systemowej. Ratio legis tego przepisu nie zabrania oceny i weryfikacji, czy ujawniony tytuł ubezpieczenia społecznego realizuje podstawy wymienione w art. 83 § 1 k.c., czy też np. art. 58 § 1 k.c., art. 58 § 2 k.c. W takim znaczeniu odmowa oparcia rozstrzygnięcia o art. 9 ust. 2 ustawy systemowej nie realizuje postulatu oczywistego naruszenia prawa.

Naturalnie wykładnia prawa materialnego, o której dotychczas była mowa, jest możliwa do oceny w razie pewności co do trafności ustaleń faktycznych. Stąd

znaczenia nabiera drugi aspekt wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania. W tym fragmencie skarżąca odwołuje się do wadliwego procedowania Sądu Apelacyjnego, co zresztą doprowadziło do dyskryminacji ubezpieczonej.

Tak zredagowane oczywiste naruszenia prawa procesowego i materialnego (dyskryminacja) pozostaje w warstwie hipotetycznej, albowiem skarżąca nie podjęła wysiłku w celu wyodrębnienia określonych przepisów prawa, które ujawniłby zarzucane ułomności. Postulatu tego nie realizują wskazane w skardze kasacyjnej podstawy, gdyż etap przedsądu ma inny cel i funkcje. Aktualnie podstawy kasacyjne nie podlegają jeszcze badaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II UK 274/09, LEX nr 585794). Wynika to stąd, że na tym etapie przedmiotem badania dokonywanego przez Sąd Najwyższy jest jedynie to, czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przedsądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Natomiast podstawy kasacyjne stanowią odrębny od przesłanek przedsądu element skargi, w związku z czym nie zastępują one (ani ich uzasadnienie) i nie mogą zastąpić przesłanek przedsądu. Innymi słowy podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Również wniosek, że ubezpieczona jest dyskryminowana nie został prawidłowo zbudowany i nie wiadomo, jakiej normy prawa dotyczy. Nie jest rolą Sądu Najwyższego zastępowanie w tej mierze autora skargi kasacyjnej przez poszukiwanie podstawy, która uprawdopodobniłaby oczywiste naruszenie prawa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c.